



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 25 lutego 2020 r.

Pozycja 66

POSTANOWIENIE

z dnia 5 grudnia 2019 r.

Sygn. akt Ts 17/19

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Justyn Piskorski – przewodniczący i sprawozdawca
Wojciech Sych
Andrzej Zielonacki,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 23 maja 2019 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej M.Z.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 29 stycznia 2019 r., M.Z. (dalej: skarżący), zakwestionował zgodność art. 604 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1987, ze zm.) z art. 55 ust. 5 w związku z art. 55 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Skarżący wniósł także o wydanie postanowienia tymczasowego w przedmiocie wstrzymania wykonania postanowienia Sądu Apelacyjnego w K. z 11 października 2018 r. (sygn. akt [...]), wskazanego w skardze jako ostateczne orzeczenie wydane w sprawie objętej wniesioną skargą. Reprezentujący skarżącego adwokat, ustanowiony pełnomocnikiem z wyboru, wniósł o zwrot kosztów sporządzenia i wniesienia skargi konstytucyjnej według norm przepisanych.

Postanowieniami z 23 maja 2019 r., które zostały doręczone pełnomocnikowi skarżącego 11 czerwca 2019 r., Trybunał Konstytucyjny: 1) odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu, 2) nie uwzględnił wniosku o wydanie postanowienia tymczasowego oraz 3) nie uwzględnił wniosku o zwrot kosztów sporządzenia i wniesienia skargi konstytucyjnej.

Na postanowienie o odmowie nadania skardze dalszego biegu skarżący, reprezentowany przez tego samego pełnomocnika, pismem z 17 czerwca 2019 r. (data nadania), wniósł zażalenie, domagając się nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 61 ust. 5 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072, ze zm.; dalej: u.o.t.p. TK) skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał w składzie trzech sędziów rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. c w związku z art. 61 ust. 5-8 u.o.t.p. TK). Na etapie rozpoznawania zażalenia Trybunał bada przede wszystkim, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

2. Zaskarżonym postanowieniem z 23 maja 2019 r. Trybunał na podstawie art. 61 ust. 4 pkt 1 u.o.t.p. TK, odmówił nadania skardze dalszego biegu, ponieważ stwierdził, że nie spełnia ona wymogów określonych w art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p. TK. Uzasadnienie oparto o następujące podstawy.

2.1. Po pierwsze, postanowienie Sądu Apelacyjnego w K. z 11 października 2018 r. (sygn. akt [...]; dalej: postanowienie Sądu Apelacyjnego) – wskazane w skardze jako ostateczne orzeczenie wydane w sprawie objętej wniesioną skargą – nie miało, zdaniem Trybunału, charakteru ostatecznego rozstrzygnięcia o wskazanych w skardze konstytucyjnej wolnościach lub prawach, gdyż – jak wskazano w skardze – „podlega ono dodatkowej kontroli przez Ministra Sprawiedliwości [i] [d]opiero decyzja organu rządowego akceptująca decyzję sądu, pozwala na ekstradycję osoby do państwa wzywającego”.

2.2. Po drugie, kwestionowana w skardze norma prawna nie stanowiła – w ocenie Trybunału – podstawy wydania tego orzeczenia, gdyż zdaniem skarżącego, źródłem naruszenia jego konstytucyjnych wolności i praw było to, że przesłanki określone w kwestionowanym przepisie nie zostały poddane ocenie w toku postępowania sądowego, zakończonego wydaniem postanowienia Sądu Apelacyjnego.

2.3. Po trzecie, Trybunał uznał, że skarga nie spełniała wymogu dokładnego określenia jednostki redakcyjnej kwestionowanego przepisu prawa, gdyż skarżący nie wskazał, która z przesłanek określonych w tym przepisie została ziszczona w sprawie objętej wniesioną skargą, a tym samym wobec którego z tych przepisów, skarżący stawia zarzut niekonstytucyjności.

3. Zażalenie na postanowienie Trybunału z 23 maja 2019 r. o odmowie nadania skardze dalszego biegu oparto o następujące podstawy.

3.1. Zdaniem skarżącego, postanowienie Sądu Apelacyjnego ma charakter ostatecznego orzeczenia w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji, gdyż „w sprawach karnych [w tym sprawach o ekstradycję] skarga konstytucyjna jest dopuszczalna od orzeczenia wydanego przez sąd II instancji”.

3.2. W ocenie skarżącego Trybunał stwierdził, iż kwestionowany przepis nie stanowił podstawy postanowienia Sądu Apelacyjnego, ponieważ przepis ten nie został w tym orzeczeniu przytoczony. Skarżący wyjaśniał, że stanowisko Trybunału jest błędne.

3.3. Na końcu wskazał również, że za nieuprawnione należy przyjąć stwierdzenie Trybunału, jakoby skarga nie spełniała wymogu dokładnego określenia jednostki redakcyjnej kwestionowanego w skardze przepisu prawa.

4. Biorąc pod uwagę podstawy odmowy wskazane w postanowieniu z 23 maja 2019 r. oraz argumenty przedstawione w zażaleniu na to postanowienie Trybunał stwierdza, że zarzuty podniesione w tym środku zaskarżenia nie podważyły podstaw odmowy nadania skardze dalszego biegu.

4.1. W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że w wyroku pełnego składu z 21 września 2011 r., (sygn. SK 6/10, OTK ZU nr 7/A/2011, poz. 73, na który powołuje się samo zażalenie), Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił, iż w postępowaniu ekstradycyjnym charakter ostatecznego rozstrzygnięcia w rozumieniu art. 79 Konstytucji, można przypisać zarówno postanowieniu sądu apelacyjnego rozstrzygającemu zażalenie na postanowienie sądu okręgowego, jak i postanowieniu Ministra Sprawiedliwości, gdyż „skarżący może (...) kwestionować konstytucyjność zarówno przepisów prawnych, na podstawie których sąd orzekł o dopuszczalności ekstradycji, jak i przepisów prawnych, na podstawie których Minister Sprawiedliwości rozstrzygnął w przedmiocie wydania państwu obcemu osoby ściganej”.

Warunkiem wskazania w skardze konstytucyjnej – w sprawie o ekstradycję – postanowienia sądu apelacyjnego jako ostatecznego orzeczenia w rozumieniu art. 79 Konstytucji jest zatem zakwestionowanie w skardze tych przepisów, na podstawie których sąd orzekł o dopuszczalności ekstradycji, a nie – jak to uczynił skarżący – przepisów, na podstawie których Minister Sprawiedliwości w przyszłości będzie rozstrzygał w przedmiocie wydania państwu obcemu osoby ściganej.

We wniesionej skardze zakwestionowano przepis, który zdaniem skarżącego nie stanowił podstawy wydania postanowienia Sądu Apelacyjnego, gdyż dopiero w przyszłości może stać się on podstawą rozstrzygnięcia Ministra Sprawiedliwości.

Pogląd wyrażony w powyżej wskazanym wyroku pełnego składu Trybunału umotywowano potrzebą jak najpełniejszej ochrony konstytucyjnych praw i wolności (pkt 2.9 uzasadnienia) i będzie on, co do zasady, stanowił – zgodnie z art. 37 ust. 1 pkt 1 lit e) *in fine* u.o.t.p. TK – wiążącą dyrektywę interpretacyjną dla kolejnych składów orzekających do chwili zmiany stanu prawnego lub do momentu odstąpienia od tego poglądu przez Trybunał w orzeczeniu wydanym w pełnym składzie.

Ma więc rację skarżący, że w sprawach o ekstradycję ostatecznym orzeczeniem w rozumieniu art. 79 Konstytucji może być zarówno – w zależności od przedmiotu zaskarżenia oraz określonego wzorca kontroli i po spełnieniu określonych wymogów – postanowienie sądu apelacyjnego, jak i rozstrzygnięcie Ministra Sprawiedliwości. Jeśli jednak skarżący zdecyduje się wnieść skargę już po wydaniu postanowienia sądu apelacyjnego, a przed wydaniem rozstrzygnięcia Ministra Sprawiedliwości, to – co oczywiste – konsekwentnie zobowiązany jest wówczas kwestionować przepisy, na podstawie których sąd orzekał o dopuszczalności ekstradycji, a nie przepisy mogące stać się podstawą rozstrzygnięcia Ministra Sprawiedliwości w przyszłości.

Wobec tego stwierdzić należy, że postanowienie Sądu Apelacyjnego nie stanowiło ostatecznego orzeczenia w sprawie objętej wniesioną skargą.

4.2. Nie zmienia tego również argument skarżącego, zgodnie z którym kwestionowany przepis nie stanowił co prawda podstawy postanowienia Sądu Apelacyjnego, lecz zgodnie z wartościami konstytucyjnie chronionymi – powinien stanowić przedmiot takiej oceny na etapie postępowania sądowego.

Zarzut niekonstytucyjności został w skardze sformułowany właśnie z tego powodu, że kwestionowany art. 604 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1987; dalej: k.p.k.) nie stanowił podstawy postanowienia Sądu Apelacyjnego. Dlatego właśnie skarga w sposób oczywisty nie spełnia określonego w art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p. TK, wymogu określenia takiego przepisu prawa, który stanowił podstawę ostatecznego orzeczenia.

4.3. W zażaleniu skarżący doprecyzował, że jego „skarga konstytucyjna nie jest skierowana na uznanie konkretnej okoliczności z punktu od 1 do 7 [kwestionowanego art. 604 § 2 k.p.k.] za sprzeczną z Konstytucją RP, ale przeciwko przyjętej powszechnie przez sądy (...) wykładni początku tego przepisu prawnego w formie: «Wydania można odmówić w szczególności, jeżeli:», która ma rzekomo wskazywać, że podmiotem wyłącznie uprawnionym do analizy przykładowych, względnych przeszkód ekstradycyjnych jest Minister Sprawiedliwości”.

Syntetycznie rzecz ujmując, istotą tego zarzutu jest więc stwierdzenie, że „wskutek wadliwej wykładni sądowej” – dokonywanej *contra legem* – w orzecznictwie powszechnie przyjęto, iż jedynym podmiotem uprawnionym do zastosowania tego przepisu jest Minister Sprawiedliwości, a nie sąd. Nie wynika to jednak z treści tego przepisu. Na marginesie należy również dodać, że skarżący nie przedstawił żadnych przykładów z orzecznictwa, które potwierdzałyby ukształtowanie się takiej wykładni w praktyce jego stosowania.

Co prawda Trybunał odróżnia w swoim orzecznictwie zaniechanie prawodawcze (tzw. lukę normatywną) – które nie może być przedmiotem oceny Trybunału – od prawodawczego pominięcia, które jedynie wyjątkowo może stać się przedmiotem takiej oceny (zob. wyrok z 19 września 2019 r., sygn. SK 5/18, OTK ZU A/2019, poz. 56). Jednak ani skarga, ani wniesione zażalenie nie zawierają argumentów przemawiających za tym, że przedmiotem zarzutu niekonstytucyjności jest pominięcie prawodawcze. Wobec tego, że zarzut ten rozpoznawany może być przez Trybunał jedynie wyjątkowo, a także mając na uwadze zasadę skargowości wynikającą z art. 67 ust. 1 u.o.t.p. TK, Trybunał nie ma podstaw do rozpoznania takiego zarzutu. Argumentacja skargi oraz zażalenia koncentruje się bowiem na zarzucie niekonstytucyjności art. 604 § 2 k.p.k. z powodu przyjęcia (bezpodstawnego – zdaniem skarżącego), że jego adresatem jest Minister Sprawiedliwości, a nie sąd. Zgodnie z polskim modelem skargi konstytucyjnej, zarzut taki nie może jednak zostać rozpoznany *in merito*, gdyż naruszenie wolności i praw, o których mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji, powinno mieć charakter bezpośredni (zob. wyrok pełnego składu TK z 10 marca 2015 r., sygn. SK 65/13, OTK ZU nr 3/A/2015, poz. 35). Oznacza to, że warunkiem dopuszczalności skargi jest zakwestionowanie w skardze przepisu, który bezpośrednio stanowił podstawę rozstrzygnięcia. Jak wyjaśniono w postanowieniu pełnego składu Trybunału z 24 października 2007 r. (sygn. SK 7/06, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108), „skarżący nie może natomiast w drodze skargi kwestionować konstytucyjności aktów normatywnych niestanowiących podstawy dotyczącego go indywidualnego rozstrzygnięcia. Podstawa rozstrzygnięcia obejmuje całokształt przepisów prawa (norm) stosowanych przez organ władzy publicznej w celu wydania aktu stosowania prawa. Na tak rozumianą podstawę składają się nie tylko przepisy prawa materialnego, ale również regulacje dotyczące procedury, a jednocześnie także

podstawowe przepisy ustrojowe, które tworzą dany organ władzy publicznej i wyposażają go w odpowiednie kompetencje, w ramach których wydane zostaje ostateczne rozstrzygnięcie dotyczące skarżącego (przepisy ustrojowe).” Warunkiem bezwzględnym dopuszczalności skargi konstytucyjnej jest więc określenie tylko takiego przepisu prawa (poprzez wskazanie jego jednostki redakcyjnej), który stanowił podstawę wydania ostatecznego orzeczenia i wobec którego skarżący domaga się stwierdzenia niekonstytucyjności.

Ponieważ skarżący nie wskazał, by jakakolwiek z przesłanek określonych w art. 604 § 2 k.p.k. (wyrażonych w punktach od 1 do 7 tego przepisu) została skonkretyzowana wskutek wydania postanowienia Sądu Apelacyjnego lub by subsumpcji poddano określoną w nim treść (tj.: „Wydania można odmówić w szczególności, jeżeli:”), stwierdzić należy, że przepis ten nie stanowił podstawy postanowienia Sądu Apelacyjnego, a skarga nie określa w sposób dokładny kwestionowanego przepisu prawa, wyrażającego określoną (kwestionowaną w skardze) treść normatywną (normę prawną).

Przechodząc do argumentu zażalenia jakoby Trybunał bezpodstawnie przyjął, iż kwestionowany przepis nie stanowił podstawy postanowienia Sądu Apelacyjnego wyłącznie z tego względu, że przepis ten nie został w tym orzeczeniu wskazany, należy stwierdzić, iż zaskarżone postanowienie Trybunału nie opierało się na takim stwierdzeniu. Trybunał nie twierdził, że warunkiem zakwestionowania określonego przepisu w drodze skargi jest przywołanie w ostatecznym orzeczeniu konkretnej jednostki redakcyjnej tego przepisu lub nawet jego treści. Warunkiem tym jest ukształtowanie się ostatecznego orzeczenia na podstawie m.in. kwestionowanej w skardze normy generalno-abstrakcyjnej (zob. wyrok pełnego składu TK z 16 listopada 2011 r., sygn. SK 45/09, OTK ZU nr 9/A/2011, poz. 97). Jeśli norma ta nie zostaje skonkretyzowana w określonym akcie stosowania prawa (ani w znaczeniu pozytywnym – gdy kwestionowana treść normatywna mogłaby wynikać z treści przepisu; ani negatywnym – gdyby wynikała ona np. z wniosku *a contrario*), wówczas – co oczywiste – nie stanowi ona podstawy jego wydania.

4.4. Analizując więc podstawy odmowy nadania skardze dalszego biegu oraz argumentację podniesioną w zażaleniu na to postanowienie, Trybunał stwierdził, że argumentacja zaprezentowana w zażaleniu nie podważyła tych podstaw. Z tego względu zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

5. Na marginesie warto dodać, że mając na uwadze przywołany wyżej wyrok pełnego składu Trybunału z 21 września 2011 r., (sygn. SK 6/10), skarżącemu może przysługiwać skarga konstytucyjna także po uzyskaniu rozstrzygnięcia Ministra Sprawiedliwości. Dopuszczalne jest bowiem wniesienie skargi kwestionującej konstytucyjność przepisów, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia Ministra Sprawiedliwości, pod warunkiem spełnienia pozostałych określonych prawem wymagań, w tym terminu wniesienia skargi konstytucyjnej (art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK).

W tym stanie rzeczy, Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.